

# Dzieje biurokracji na ziemiach polskich

## tom I

Anna Filipczak-Kocur  
(Uniwersytet Opolski)

### Kancelaria podskarbi litewskich w pierwszej połowie XVII wieku

Celem niniejszych rozważań jest struktura organizacyjna kancelarii podskarbińskiej, jej skład osobowy, zakres kompetencji i funkcjonowanie. Jest to problem wcale nie prosty, chociażby z powodu stanu zachowania źródeł, dotyczących zwłaszcza dwu ostatnich kwestii. Najważniejszą osobą był podskarbi wielki, czyli ziemski. Termin podskarbi ziemski funkcjonował od końca panowania Kazimierza Jagiellończyka, a dopiero w XVII w. zastąpił go podskarbi wielki, jak twierdzi Andrzej Rachuba<sup>1</sup>. Jednak wszyscy podskarbiowie litewscy w omawianym okresie używali w dokumentach tytułu „podskarbi ziemski”. Warto przy tym zaznaczyć związek pomiędzy kancelarią pieczętarzy Wielkiego Księstwa Litewskiego a podskarbim. Był on od 1566 r. jednym z sześciu pisarzy tejże kancelarii. Często łączono ten urząd z referendarią<sup>2</sup>.

Podskarbi litewski przysięgał sprawować swój urząd dla „dostojeństwa i pożytku króla”, chronić bogactwa i przywileje Wielkiego Księstwa Litewskiego, dochody, wszystko, co należy do królewskiego skarbu, strzec uczciwego bicia monety, regulować należności skarbu pospolitego oraz nadwornego, pełnić swój urząd zgodnie ze statutem litewskim. Zobowiązywał się sumiennie doradzać królowi i senatorom, żadnych sekretów powierzonych mu, nikomu nie ujawnić<sup>3</sup>. Zakres obowiązków podskarbiów regulowały te same konstytucje sejmowe, które odnosiły się do podskarbiów koronnych. W omawianym okresie wydano tylko dwie ustawy w 1607 r. określające obowiązki podskarbiów. Obie odnosiły się również do Litwy: „O urzędzie podskarbiów” oraz „O processie skarbowym”<sup>4</sup>. Ponadto mam na uwadze konstytu-

---

<sup>1</sup> H. Lulewicz, A. Rachuba, *Urządnicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV-XVIII wieku*, Kórnik 1994, s. 155.

<sup>2</sup> A. Rachuba, *Kancelarie pieczętarzy WKSL w latach 1569–1765*, [w] *Lietuvos Metrica 1991–1996 metų tyrimai*, red. L. Anužytė, Wilno 1998, s. 257.

<sup>3</sup> Przysięga podskarbiego litewskiego z czasów Zygmunta III, Biblioteka Muzeum im. Książąt Czartoryskich w Krakowie (dalej: BCz.), 328, s. 442.

<sup>4</sup> Volumina Legum (dalej: VL) II, s. 439.

cje, które zobowiązywały podskarbich z racji ich urzędu do uczestnictwa w Trybunale Skarbowym, ilekroć był zwołany, gdzie pełnili zawsze funkcję dyrektorów, czyli marszałków oraz w komisjach wojskowych, a od 1634 r. w komisjach wojskowo-skarbowych<sup>5</sup>. W omawianym okresie do końca panowania Władysława powołano 11 razy Trybunał (licząc z komisją z 1591 r.). Obrady jednego i drugiego kolegium ciągnęły się nierzadko całymi miesiącami, niekiedy limitowano je, co wydłużało obecność podskarbich poza domem. Podskarbi litewski, podobnie jak koronny, pełnił obowiązki wynikające z zarządzania finansami państwowymi oraz domeną w Wielkim Księstwie. Podskarbiowie litewscy mieli ponadto szerokie uprawnienia w stosunku do artylerii pomimo istnienia urzędu generała artylerii za Władysława IV. Zajmowali się także zaopatrzeniem wojska, transportem różnych materiałów, artylerii, cekhauszami.

Minister finansów pierwszej Rzeczypospolitej ponosił odpowiedzialność materialną za wszelkie nieprawidłowości w ściąganiu i wydawaniu pieniędzy. Nie chroniła go przed tym nawet śmierć. Zobowiązania wobec skarbu musieli uregulować jego spadkobiercy. Pokwitowanie dla podskarbich było równocześnie zrzeczeniem się pretensji wobec nich. Świadczy o tym końcowa formuła pokwitowania:

podskarbiego ziemskiego i urzędników skarbowych kwitujemy i wolnemi wiecznemi czasy czyniemy, warując to, że Wielmożny Podskarbi ziemski [...] i urzędnicy skarbowi sami, małżonki ich i potomkowie ich, także służy podskarbiego i urzędników skarbowych, przez których cokolwiek w tych sprawach odprawowali, od nas, od potomków naszych, od Rzeczypospolitej, ani od podskarbich na potom będących, żadnej trudności mieć nie mają i nie będą<sup>6</sup>.

Niezależnie od oceny poszczególnych podskarbich można zaryzykować tezę, że dobór ludzi na to stanowisko w czasach Zygmunta III był o wiele szczęśliwszy niż za panowania Władysława IV. Dymitra Chaleckiego, Jarosza Wołowicza i Krzysztofa Naruszewicza można zaliczyć do wybitnych podskarbich, ministrów, znających swój fach. Trudno by szukać takiego za rządów Władysława Wazy. Być może było to efektem diametralnie różnej królewskiej polityki rozdawniczej. Zygmunt zwlekał z rozdaniem wakansów, czasem długo rozważał poszczególne nominacje, chociaż trudno to stwierdzić w przypadku urzędów podskarbich. Niemal wszyscy z czasów Zygmunta III sprawowali najpierw funkcję podskarbich nadwornych. Natomiast o Władysławie napisał Albrycht Stanisław Radziwiłł: „król według swego zwyczaju

---

<sup>5</sup> A. Filipczak-Kocur, *Litewski Trybunał Skarbowy 1591-1717*, [w] *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*, t. 7, Łódź 2002, s. 183-209; teźże, *Litewskie komisje skarbowo-wojskowe w XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny” t. 109 (2002/3), s. 97-117.

<sup>6</sup> *Pokwitowanie dla Stefana Paca z 19 III 1635 r.*, *Metryka Litewska* (dalej: ML), 113, k. 52.

pośpiesznie rozdzielił wakancje”<sup>7</sup>. Żaden z podskarbach Władysława, z wyjątkiem Stefana Paca, mianowanego jeszcze przez Zygmunta III, nie pełnił funkcji podskarbiego nadwornego przed nominacją na podskarbiego wielkiego. O poziomie ludzi na tym urzędzie decydowały też zmiany w skarbowości czasów Władysława, niekorzystne dla centralnej administracji.

Podskarbiostwo nie należało do atrakcyjnych stanowisk. Z senatorskich foteli awansowali na ten urząd tylko dwaj senatorzy. Byli to: Andrzej Zawisza, wcześniej wojewoda miński i Mikołaj Kiszka, wcześniej kasztelan trocki. Dla sześcioro był to kres kariery; tylko trzech awansowało w hierarchii senatorskiej: Teodor Skumin Tyszkiewicz na województwo nowogrodzkie, Jarosz Wołłowicz na podkanclerstwo, a potem na starostwo żmudzkie i Stefan Pac na podkanclerstwo<sup>8</sup>. Z urzędem podskarbiego związane były przynajmniej dwie poważne przykrości: brak pieniędzy i zarzut niewłaściwej gospodarki finansowej, przez co rozumiano brak starania o zdobycie środków, złe zaopatrzenie wojska, a nawet psucie monety. Właśnie podskarbi był osobą, na której w czasie obrad sejmu wyładowywano niezadowolenie, a do wyjątków należała nieobecność podskarbiego na sejmie. Zdarzyło się to tylko w 1588 r., w 1598 r. po śmierci Dymitra Chaleckiego, w 1601 r., w 1627 r., z powodu choroby Krzysztofa Naruszewicza i w 1647 r<sup>9</sup>. W 1 poł. XVII w. żaden z podskarbach nie obrósł skandalem, nie było nadużyć, które bulwersowałyby opinię publiczną.

Podskarbiowie litewscy otrzymywali stałą pensję ze skarbu królewskiego. Za czasów Władysława IV wynosiła ona 4.200 zł. Za przyjmowanie kwarty płacono podskarbiemu litewskiemu, podobnie jak koronnemu 1 000 zł, od ściągniętych podatków, jak wynika z pokwitowań dla podskarbach litewskich, wciągniętych do Metryki Litewskiej, otrzymywali oni 1.000 zł od 1 łanowego i 500 zł od czopowego. Często pisano przy „salarium” podskarbiego „według dawnego zwyczaju”<sup>10</sup>. Nie było to jednak sztywną regułą, bo czasem płacono tylko od rat ściąganych podatków<sup>11</sup>. Kiedy uchwalano wielokrotność podatków, rosło odpowiednio wynagrodzenie podskarbiego. Jeśli cło pozostawało w administracji podskarbiego, otrzymywał on również 1.000 zł rocznie<sup>12</sup>. Kiedy nie uchwalono podatków, a skarb ściągał tylko zaległości, podskarbi nie dostawał wynagrodzenia. Od 1614 r., kiedy zaczął funkcjonować

---

<sup>7</sup> A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. 2, 1637–1646, przeł. i oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 356.

<sup>8</sup> A. Filipczak–Kocur, *Rola podskarbiostwa w karierze magnackiej (od schyłku XVI w. do końca panowania Jana III Sobieskiego)*, [w] *Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. J. Urwanowicz, Białystok 2003, s. 369–380.

<sup>9</sup> J. Sereďyka, *Ministrowie Rzeczypospolitej na sejmach epoki trzech Wazów (1587–1668)*, [w] tegoż, *Rozprawy z dziejów XVI i XVII wieku*, Poznań 2003, s. 259–267; A. Filipczak–Kocur, *Skarbowość Rzeczypospolitej 1587–1648*, Warszawa 2006, s. 227.

<sup>10</sup> 1623 r., „Salarium podskarbiego według dawnego zwyczaju przy dwu poborach łanowych 2 000 zł, a przy czopowym jednym 500 zł” (ML 100, k. 55).

<sup>11</sup> 1633 r., „z obu rat od poborów czterech 2 000 zł” (ML 106, k. 211–215).

<sup>12</sup> 1621 r., ML 93, k. 106.

okresowo Trybunał Skarbowy, powołany w 1613 r. podskarbi otrzymywał jako jego marszałek, jak wszyscy senatorzy biorący w nim udział, 200 zł. Udziałem podskarbiego było też tak zwane „rękawiczne”, czyli gratyfikacja za wydzierżawienie podatków, czy ceł. W omawianym okresie dochody z tego źródła nie były jeszcze tak duże, jak w drugiej połowie XVII w.<sup>13</sup>

Podskarbi korzystał z pomocy pisarzy skarbowych, wśród których najważniejszy był pisarz określany w konstytucjach sejmowych jako „skarbnny nasz WXL”. Był to *vicethesaurarius*, zastępca podskarbiego ziemskiego, pomocnik, skarbnik, administrator litewskiego skarbu według określenia F. Leontowicza<sup>14</sup>. Urząd ten istniał najprawdopodobniej już od czasów Kazimierza Jagiellończyka<sup>15</sup>. Znane mi informacje o zakresie obowiązków skarbnego pochodzą z drugiej połowy XVI w., powtórzone w XVII w. (po 1667 r.). Jest to krótka historia tego urzędu. Otóż przed unią lubelską skarbnny zarządzał skarbem W. Ks. L. i pełnił funkcję kustosza. Po unii stał się zastępcą podskarbiego, najważniejszym pisarzem w urzędzie podskarbińskim. Skarbnny składał przysięgę „Panu Bogu i królowi”, że będzie rzetelnie notował dochody, strzegł akt skarbowych oraz dbał o systematyczne wpisy strona po stronie. Ponadto zobowiązywał się do informowania sądów zadwornych, asesorskich i skarbowych, jeśliby wiedział o działalności na szkodę skarbu<sup>16</sup>. Przysięgę mógł złożyć przed podskarbim lub królem<sup>17</sup>. Po utworzeniu Trybunału Skarbowego miał obowiązek przyjeżdżać na jego posiedzenia z informacjami o wpływach, wydatkach i zaległościach wobec skarbu. Powierzono mu pieczę nad archiwum skarbowym, zarządzał także kancelarią skarbową. Kwitował wpłaty, wydawał asygnaty<sup>18</sup>. Przyjeżdżał na sejm z dokumentacją skarbową. To on przede wszystkim przedkładał i wyjaśniał deputatom do rozliczenia podskarbiego, informacje zawarte w dokumentach.

---

<sup>13</sup> R. Rybarski, *Skarb i pieniądź za Jana Kazimierza Michała Korybuta i Jana III*, Warszawa 1939, s. 36; A. Filipczak-Kocur, *Rola podskarbiostwa w karierze magnackiej (od schyłku XVI w. do końca panowania Jana III Sobieskiego)*, [w] *Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, red. J. Urbanowicz, Białystok 2003, s. 369.

<sup>14</sup> F. Leontovič, *Centralnyja sudebnyja učreždenia w Velikom Knjažestve Litovkom do i posle lublinskoj uniji*, „*Żurnal Ministerstva Justicii*”, nr 2, 1910, s. 186-226; K. Avižonis, *Bajorai valstybiniam Lietuvos gyvenime Vazų laikais*, Kowno 1940, s. 380.

<sup>15</sup> Tamże, s. 182.

<sup>16</sup> BCz., 964, s. 515; AGAD, AR II, 59. Šabūnas (Didžiosios Lietuvos Kunigaikštystės iždo tribunolas (1613 – 1764, Kaunas 1936, s. 23) nazywa skarbnego administratorem skarbu.

<sup>17</sup> *Nominacja na skarbstwo Samuela Beynarta z 30 VIII 1645 r.*, ML 119, k. 333v-334. Kopia przysięgi skarbnego Mikołaja Brolnickiego (z 1607 r.): „wiernie, życzliwie i sprawiedliwie J. K. M. i R[eczy]p[ospolitej] służyć, przywileje, rejestra Rz[eczy]p[ospolitej] skarbowe i pieniądze w dobrej opatrności mieć i chować, szafując pieniądźmi sprawiedliwie za wolą, wiadomością i rozkazaniem j.m. p. podskarbiego, nie wyciągając nic niesłusznego na ludziach tych, którym J. Kr. Mość i j. mć pan podskarbi płacić rozkaże, nie przywłaszczając sobie nic nad zwyczaj i prawo z pieniędzy Kr. J. M. i R[eczy]p[ospolitej]. A iż życzliwie, sprawiedliwie, podług sumienia zachować będę, tak mi Panie Boże pomóż i też ewangelia”. Podpisał podskarbi Jarosz Wołowicz. (*Kopiarz kancelarii podskarbiego litewskiego Stefana Paca za lata 1630 – 1634*, BJ, Berol. Ms. Slav. Fol. 3, k. 129 v).

<sup>18</sup> BCz., 964, s. 515.

Otrzymywał za to wynagrodzenie ze skarbu królewskiego. W 1647 r. zapłacono skarbnemu „według zwyczaju” 300 zł. W tym czasie „sługa skarbowy” pozostawiony na czas nieobecności skarbnego w Wilnie otrzymał 80 zł za 8 tygodni, czyli po 10 zł na tydzień<sup>19</sup>. Opłacano także osoby udające się ze skarbnym na sejm, które strzegły rejestrów skarbowych i pieniędzy. Określano je także jako „sługi skarbowe”<sup>20</sup>. Niezależnie od pieniędzy wypłacanych ze skarbu nadwornego, skarb państwowy płacił za dostarczenie dokumentacji skarbowej na posiedzenia sejmu. Za taką usługę na dwa sejmy w 1638–1639 r. zapłacono 400 zł<sup>21</sup>. Z dochodów państwowych pochodzących z podatków płacono urzędnikom skarbowym za przygotowanie rozliczenia na sejm, najczęściej nazywanego ówczesnie i obecnie rachunkami sejmowymi, lub liczbą skarbową<sup>22</sup>. Roczna pensja wypłacana ze skarbu nadwornego wynosiła 550 zł. Skarbnym trzymał klucze od sklepów skarbowych, czyli pomieszczeń, w których przechowywano pieniądze. Kiedy wyjeżdżał z Wilna klucze te zostawiał we własnym domu<sup>23</sup>. W czasie pobytu króla w Wilnie, urzędnicy skarbowi mieli dużo dodatkowej pracy. Za dodatkowe wynagrodzenie: przyjmowali i wydawali pieniądze, kontaktowali się z podskarbim osobiście oraz korespondencyjnie.

W omawianym okresie zmieniło się czterech skarbnych litewskich. Na początku panowania Zygmunta III funkcję tę pełnił Łukasz Mamonicz od 20 XII 1585 do śmierci 19 X 1606r.<sup>24</sup> Dzierżawę ceł i myt w ziemi żmudzkiej powierzono mu od 21 V 1589 r. do 21 V 1592 r. Miał wpłacać do skarbu 85 000 zł rocznie w 4 ratach<sup>25</sup>. Ponadto otrzymał dzierżawę cła wodnego na komorze brzeskiej i kowieńskiej na 2 lata od 21 V 1591 r.<sup>26</sup> O jego konflikcie z Dymitrem Chaleckim po nominacji na podskarbiego wielkiego, który krytykował lekkomyślne wydatki Mamonicza ze skarbu królewskiego, wiadomo z korespondencji samego podskarbiego. Trudno powiedzieć, jak układała się potem ich współpraca. Wiadomo natomiast, że Mamonicz wydał pewną kwotę na potrzeby państwowe, o której zwrot zabiegali jego potomkowie jeszcze w

---

<sup>19</sup> Vilniaus Universiteto Biblioteka (dalej: VUB), F. 3-281, k. 66.

<sup>20</sup> Otrzymywali po 10 zł za tydzień, tamże, k. 68.

<sup>21</sup> ML 113, k. 544. W 1645 r. zapłacono również 500 zł. (ML 119, k. 168).

<sup>22</sup> Wiadomo to z rachunków z drugiej połowy XVII stulecia. Z pierwszej połowy nie zachował się żaden. Otóż w 1661 r., na przykład, jako zwyczajne salaria skarbowe na sejmie zapłacono: siedmiu osobom po 500 zł, w tym skarbnemu i pisarzom. Po 200 zł pisarzom, którzy „liczbę terażniejszą pisali”, 150 zł panu Saulewiczowi słudze skarbowemu” (*Rozliczenie Adama Macieja Sakowicza, wojewody smoleńskiego, administratora skarbu z 2 maja 1661 r. na sejmie*, [w] *Akty izdawajemye Vilenskoju Archeografičeskoju Komissieju dlja razbora drevnich aktov* (dalej: AVAK), t. 34, Wilno 1909, s. 541. Rozliczenia z drugiej połowy XVII stulecia omówiłam w artykule *Skarbowość Rzeczypospolitej lat 1587–1697 (Stan badań, źródła i postulaty)*, „*Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*” t. 8 (2003), s. 31–43.

<sup>23</sup> W 1648 r. wysłano kozaka do żony skarbnego Samuela Beynarta, za Kowno po klucze, płacąc posłańcowi 5 zł. - VUB, F3-281, s. 68.

<sup>24</sup> Wykaz skarbnych według: H. Lulewicz, A. Rachuba, *Urzędnicy centralni...*, dz. cyt., s. 183.

<sup>25</sup> ML 80, k. 6.

<sup>26</sup> ML 80, k. 6v.

1618 r. Jako dzierżawcę myt, sejm w 1598 r. zobowiązał go do ściągnięcia zaległości<sup>27</sup>. W pewnym sensie problemy skarbnego wyjaśnia list króla z 1599 r. Zygmunt III informował, że skarbnym otrzymał dzierżawę myta nowo podwyższonego i cła wodnego w całym Wielkim Księstwie na 2 lata od 21 maja 1589 r., ale zgodnie z uniwersalem w 1590 r. „na inny czas to przełożono”<sup>28</sup>. Zapłacił pewną kwotę w 1591 r., oraz wydał 23.000 zł na potrzeby królewskie i Rzeczypospolitej za czasów podskarbiego T.S. Tyszkiewicza. Zwrot części tej sumy polecił król nowemu podskarbiemu, Dymitrowi Chaleckiemu. Nie było jednak pieniędzy w skarbie, więc król w ramach rekompensaty zastawił skarbnemu komorę orszańską<sup>29</sup>.

Od 12 VII 1607 r., do 5 V 1631 r. skarbnym był Mikołaj Brolnicki<sup>30</sup>. Podskarbi Wołłowicz określił go jako swego dobrego przyjaciela. W 1614 r. na sejmiku w Wilnie został wybrany deputatem do trybunału. W 1613 r. wspólnie z pisarzem skarbowym Janem Szwykowskiem odbierali w Brześciu podatki, mając „zupelną facultatem”. W 1617 r. M. Brolnicki został posłem sejmiku nowogródzkiego na konwokację wileńską. Zajmował się wysyłaniem pieniędzy do pisarza polnego na polecenie podskarbiego, rozliczał się z wydatków przed deputatami w Wilnie w 1612 r., podpisywał rachunki z wydatków na wojsko w Inflantach. Rozliczenie z jego żoną Katarzyną Rakowską oraz synami: Stanisławem i Janem podpisał 6 X 1633 r. w Wilnie podskarbi Stefan Pac oraz Paweł Strzedziński, pisarz przychodowy. Jak wynika z informacji zawartych w tym pokwitowaniu, Mikołaj Brolnicki zarządzał skarbem od śmierci podskarbiego Krzysztofa Naruszewicza w lipcu 1630 r. do 26 III 1631 r<sup>31</sup>.

W czasach Władysława IV skarbnymi byli Stanisław Beynart (5 V 1631- 30 VIII 1645) oraz Samuel Beynart (30 VIII 1645-1648). Obaj sprawowali wcześniej funkcję pisarzy skarbowych<sup>32</sup>. Stanisław zrzekł się urzędu na rzecz bratanka Samuela, ale

---

<sup>27</sup> *Instrukcja wilkomierska z 1618 r.*, AGAD, AR II, 700; VL, II, s. 370. W czasie przygotowań do wojny z Turcją pożyczył na wojsko 19.600 zł. Konwokacja wileńska w 1593 r. postanowiła zwrócić mu te pieniądze z wplacanych reszt podatkowych - AVAK, t. VIII, s. 329.

<sup>28</sup> VL, II, s. 327. Postanowiono, aby „cło nowo podwyższone, y wodne tak rok na Seymie uchwalone, nie do Świątek, ale do S. Marcina, in anni 1591 wybierane było, a to przez tę przyczynę, iż główne miasta WXL, Pan Bóg powietrzem wielkim pokarać raczył, zaczym bardzo mały pożytek tego cła był”.

<sup>29</sup> *List królewski z 1 V 1599 r.*, ML 76, k.144-145.

<sup>30</sup> *Uniwersał komisarzy do zapłaty wojsku w Inflantach 1612*, Biblioteka Narodowa w Warszawie (dalej: BN), 3085, k. 232; *J. Wołłowicz do Łukasza Kopcia, podkomorzego brzeskiego*, 8 X 1613 z Warszawy, AGAD, AR V, 17966; *J. Wołłowicz do J. K. Chołkiewicza, 1 1614 z Wilna*, Miejska Biblioteka Publiczna im. E. Raczyńskiego w Poznaniu (dalej: BRacz.), 75, k. 12-14; tenże do tegoż, tamże, k. 14-15; *J. Wołłowicz do K. Radziwiłła*, 29 VI 1614, AGAD, AR V, 17966; *M. Brolnicki do K. Radziwiłła*, 12 XI 1621 z Wilna, AGAD, AR V, 1402; *Uchwała sejmiku deputackiego nowogródzkiego z 3 II 1617*, BCz., 110, s. 29-31; *J. Wołłowicz do króla*, 3 VII 1617 z Połagi, AGAD, AR V, 17966; *tenże do E. Wołłowicza, b.d. 1618*, BRacz., 75, k. 307-308; *M. Brolnicki do K. Radziwiłła 17 VII 1622 r. z Wilna*, AGAD, AR V, 1402. W 1620 r. zrezygnował z wójtostwa nowogródzkiego na rzecz syna Stanisława Brolnickiego, który otrzymał nominację na to wójtostwo 7 X 1620 r.(ML 93, k. 357).

<sup>31</sup> BJ, Berol. Ms. Slav. Fol.3., k. 197. W omówionym rozliczeniu znajduje się informacja o śmierci podskarbiego Krzysztofa Naruszewicza w lipcu 1630 r.

<sup>32</sup> W rachunkach skarbu nadwornego, doprowadzonych do połowy 1648 r. odnotowano wypłacony mu jurgiel od objęcia skarbstwa za rok i 4 miesiące po 550 zł w sumie 733 zł 10 gr., z adnotacją „na skarb-

tytułu użył jeszcze 26 III 1646 r. Podobnie jak ich poprzednicy regulowali różne należności, dostarczali listy dłużników do Trybunału Skarbowego<sup>33</sup>. Stanisław Beynart występuje od 1627 r. jako „pisarz KJM skarbowy”. Król pozwolił wdowie po Mikołaju Brolnickim mieszkać dożywotnio w kamienicy skarbowej, a Stanisławowi Beynartowi, jeszcze przed nominacją Samuela, dał prawo do mieszkania tam jego potomkom przez jeden kwartał<sup>34</sup>. Wówczas Stanisław Beynart był już klucznikiem i podkluczym wileńskim oraz sekretarzem królewskim. Król podkreślał jego zasługi w wyprawach wojennych. Samuel Beynart zmarł jeszcze w czasie pobytu króla w Wilnie. Po jego śmierci zastępowali go „słudzy skarbowi”, z których najważniejszy był Gabriel Karol Kimbar, pisarz skarbowy i następca Samuela. On pozostał do wyjazdu króla z Wilna jeszcze przez 4 tygodnie.

W urzędzie podskarbińskim pracowali ponadto pisarze. Zaczął ich powoływać Zygmunt August w czasie reformy w dobrach gospodarskich w 1557 r., kiedy rozpoczął pomiare włóczną. Stali się oni urzędnikami królewskimi oraz dożywotnikami. Równocześnie funkcjonowało trzech, czasem nawet czterech pisarzy: 2 przychodowych, z których jeden zarządzał metryką skarbową oraz 1 rozchodowy<sup>35</sup>. Składali oni przysięgę, podobnie jak ich zwierzchnicy. W 1631 r. Paweł Srzedziński przysięgał w Wilnie w obecności urzędników skarbowych, że „w defekta, aby się ujma podatkom nie działa, pilno wglądając, odprawować” będzie. „A w czym bym szkodę skarbowi i Rzeczypospolitej być rozumiał, j. m. p. podskarbiego ostrzec i milczeć tego nie mam”<sup>36</sup>. Według roty z 1634 r. pisarze skarbowi składali dodatkowo przysięgę na komisjach skarbowo – wojskowych: „żadnych upominków, korrupcyji, brać, o rekoznicye komponować, y pieniędzmi handlować nie będą”<sup>37</sup>.

W omawianym okresie funkcję tę pełniło kilkanaście osób. Obowiązki pisarzy skarbowych określiła ordynacja z 10 IX 1568 r., powtórzona w 1607 r.<sup>38</sup> Pisarze mieli słuchać rozliczeń poborców i szafarzy, z dochodów skarbu publicznego i królewskiego, sporządzać rejestr wpływów oraz wydatków. Analogiczny rejestr miał obo-

---

stwo zeszedłemu panu Samuelowi Beynartowi” - VUB, F 3-281, s. 20. Przebywał w Wilnie od 19 II do 1 IV 1648 r. w czasie wizyty królewskiej. Za te 6 tygodni otrzymał 120 zł, a dodatkowo na chleb, piwo, siano, owies, słomę, świece od 19 II do 1 IV – 176 zł. Jego słudzy, którzy odbierali pieniądze i sporządzali dokumenty – 150 zł „według dawnego zwyczaju” ( VUB, F.3-281, s. 37). Najprawdopodobniej zmarł 1 albo 2 IV 1648 r., ponieważ „jego słudzy”, z których najważniejszy był Gabriel Kimbar, pisarz skarbowy, przez 4 tygodnie zastępowali go aż do wyjazdu króla (VUB, F 13-281, s. 38). 30 IV król wysłuchał mszy w Trokach, a 1 V przybył nieoczekiwanie do starostwa A. S. Radziwiłła w Daugach (A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. 3, s. 74). Po śmierci Samuela wysłano posłańca do Grodna, do podskarbiego z informacją, że skarb „w dobrym opatrzniu jest” - VUB, F 3-281, s. 68.

<sup>33</sup> M. *Trzyzna do S. Beynarta*, 8 III 1640 z *Kopyla*, AGAD, AR V 16467; *tenże do tegoż*, 8 V 1640 z *Kopyla*, tamże; VL, III, s. 430.

<sup>34</sup> ML 323, k. 30; 12 IV 1645 r., ML 119, k. 259.

<sup>35</sup> H. Lulewicz, A. Rachuba, *Urzednicy centralni...*, dz. cyt., s. 112 i n.

<sup>36</sup> Kopia przysięgi z 14 VI 1631 r., BJ, Berol. Ms.Slav.Fol. 3, k. 129 v.

<sup>37</sup> VL, III, s. 397.

<sup>38</sup> Ordynacja skarbowa z 27 IX 1607 r., AGAD, AR II, 59.

wiązek sporządzić skarbnym. Do niego też należało wydatkowanie pieniędzy zgodnie z wolą króla i podskarbiego. Niekiedy udawali się na sejm ze skarbnym. Otrzymywali ze skarbu królewskiego roczną pensję w wysokości 550 – 577 zł<sup>39</sup>. Pisarzami przychodowymi byli: Jan Borowski (1590-1592), Jan Dołmat Isajkowski (1592-1625), Franciszek Dołmat Isajkowski (1623-1640)<sup>40</sup>, Gabriel Karol Kimbar (1640-1649), Wojciech Sławęcki (1571- 1598), Jan Korsak (1603-1618), Stanisław Beynart (1618-1631), Paweł Srzedziński (1631-1639), Stanisław Jan Srzedziński (28 III 1645- 29 I 1653)<sup>41</sup>. Pisarzami rozchodowymi byli w omawianym okresie: Andrzej Iłgowski (1586-1597), Jerzy Hołownia (1598-1605), Paweł Jakimowicz Hołownia (1605-1635), Józef Klonowski (1640 – 1647)<sup>42</sup>. Paweł Jakimowicz „pisarz JKM rozchodowy”, podpisał się pod rozliczeniem J. Wołłowicza w 1618. W 1612 r. oddał pismo króla na sejmiku w Rosieniach. W uchwale tego sejmiku określono go jako „pisarza skarbowego WXL”<sup>43</sup>. Tak samo tytułowano Jana Mikołaja Korsaka Zaleskiego<sup>44</sup>, pisarza skarbowego „przychodowego” i Jana Korsaka Hołubickiego.

W 1631 r. podskarbi Stefan Pac odpowiadał na prośbę króla o wskazanie kandydata na wakujący urząd skarbnego litewskiego. Kandydatów szukał wśród trzech pisarzy skarbowych: Pawła Jakimowicza, Franciszka Dołmata Isajkowskiego oraz Stanisława Beynarta. O pierwszym napisał, że od pewnego czasu „zaniechał spraw służbowych i podobno przyjdzie pomyśleć o sukcesorze jego na pisarstwo”. Ksiądz Isajkowski, kanonik wileński ma wiele obowiązków, bo i metryką litewską „zawiaadywać podjął się przy j. m. panu kanclerzu naszym litewskim, a ten urząd człowieka [...] całego potrzebuje”. Zaleca więc Stanisława Beynarta pisarza skarbowego. Jest dobry, pilny, w sprawach skarbowych, „na których urósł, biegły”. Został pisarzem jeszcze z polecenia Jarosza Wołłowicza, jako podskarbiego, pracował z Mikołajem Brońnickim. Krzysztof Naruszewicz był z niego zadowolony. Natomiast na pisarstwo

---

<sup>39</sup> Na sejmach w latach 1649, 1650, 1652 (I) i 1652 (II) towarzyszyli skarbnemu Gabrielowi Kimbarowi: ks. Jerzy Białłozor, Stanisław Jan Srzedziński oraz Samuel Hieronim Kocieli – pisarze prowentowi, za co otrzymali po 100 zł. Jerzy Białłozor miał 505 zł rocznej pensji, Józef Klonowski, kasztelan witebski, pisarz skarbowy – 503 zł, Gabriel Karol Kimbar – 577 zł 22 gr, Stanisław Jan Srzedziński oraz Samuel Hieronim Kocieli po 577 zł (*Rachunki podskarbstwa litewskiego 1648-1652*, wyd. E. Tyszkiewicz, Wilno 1855, s. 27-33, 45), Józef Klonowski (w 1647 r.) – 500 zł (VUB, F. 3-281).

<sup>40</sup> Scedował swój urząd na Gabriela Karola Kimbara 15 XII 1640 r., ML 111, k. 377 – 378.

<sup>41</sup> Urząd scedował na niego ojciec Paweł Srzedziński 28 III 1645 r., (ML 119, k. 126-127). Napisano, że Paweł oddaje usługi skarbowe od 40 lat. 2 VIII 1645 r. król dał mu dobra w województwie smoleńskim po zmarłym poborcy smoleńskim Andrzejowi Brylewskim, który nie oddał wszystkich pieniędzy z podatków w 1626 r. Trybunał Skarbowy przysądził jego dobra na rzecz skarbu W Ks. Litewskiego. Król darował je prawem lennym wiecznym (2 VIII 1645 r., ML 119, k. 418).

<sup>42</sup> H. Lulewicz, A. Rachuba, *Urzednicy centralni...*, s.112-117.

<sup>43</sup> *Uchwała sejmiku w Rosieniach*, 4 II 1612, BN 3085, k. 227.

<sup>44</sup> T. Wasilewski, *Korsak Jan Mikołaj Zaleski*, PSB, t. XIV, s. 104; *Zygmunt III do L. Sapiehy 5 XII 1602 z Krakowa*, Biblioteka Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie (dalej: PAN/PAU) 344, t.1, k.93; *Instrukcja województwa nowogródzkiego 13 XII 1602*, BCz. 99, k.251; *Zygmunt III do L. Sapiehy 24 VII 1603 z Krakowa*, BCz. 99, s. 513; VL, II, s. 370.



skarbowe po nim zalecał Pawła Srzedzinskiego, który „lata swe młodsze aż do tego wieku strawił na sprawach skarbowych, przy nieboszczyku panu skarbnym będąc”. On właśnie zreferował porządnie rachunki skarbowe na sejmie w 1631 r. Jest człowiekiem pilnym, pracowitym, trzeźwym i biegłym w sprawach skarbowych<sup>45</sup>. Obie kandydatury Stefana Paca zostały zatwierdzone, za co dziękował on monarsze<sup>46</sup>. Nie wiadomo, jaką funkcję pełnił Srzedziński przy skarbnym Mikołaju Brolnickim.

Dla drugiej połowy XVII w. zachowało się wiele informacji o dworzanach skarbowych. Brali oni udział w egzekucji wyroków, dostarczali do kancelarii królewskiej rejestry osób zasądzonych na banicję, byli posłańcami w różnych sprawach<sup>47</sup>. Niewiele natomiast można o nich powiedzieć w odniesieniu do pierwszej połowy tego stulecia. W pokwitowaniach dla podskarbach znajdują się informacje o egzekucji zaległych podatków przez dworzan skarbowych<sup>48</sup>. Nieliczne o nich wzmianki znalazłam, między innymi, w korespondencji Krzysztofa Naruszewicza. Wysłał on niejakiego Sękowskiego „dworzanina JKMci skarbowego z pieniędzmi na zapłatę wojsku JKMci jezdnemu” do Inflant<sup>49</sup>. W 1631 r. dworzaniem został Jan Kazimierz Paszkiewicz po zmarłym Samuelu Brolnickim, z jurgieltem 160 zł<sup>50</sup>. W 1636 r. dworzaniem skarbowym był Jerzy Naborowski<sup>51</sup>, w 1644 – Hieronim Ważyński<sup>52</sup>, a w 1645 r. – Jan Kaleniecki<sup>53</sup> w latach 1646 – 1648 – Jarosz Szaszewicz, który otrzymywał jurgiel ze skarbu królewskiego 150 zł<sup>54</sup>. 12 II 1636 r. dworzaniem został Maciej Vorkbek-Letov<sup>55</sup>. Urząd swój scedował na swojego syna Krzysztofa, sekretarza królewskiego w 1647 r. za jurgiel 170 zł<sup>56</sup>. Jerzy Paszkiewicz, dworzanin i pisarz skarbowy otrzymał 2 włości we wsi Sączkowice w starostwie pińskim przysądzone mu dekretem asesorskim dożywotnio i oddane mu przez dworzanina skarbowego. Wydzierżawił je Helenie Strachockiej<sup>57</sup>. Można założyć, że liczba dworzan skarbowych wzrosła w drugiej połowie XVII. Częściej wówczas zwoływano Trybunał, komisje wojskowo-skarbowe, rozwinęło się powiatowe i wojewódzkie sądownictwo skarbowe.

---

<sup>45</sup> Stefan Pac do króla 22 IV 1631 r. w *Prenach*, BJ, Berol. Ms. Slav. Fol. 3, k. 31.

<sup>46</sup> Stefan Pac do króla 24 V 1631 r., w *Prenach*, BJ, tamże, k. 44. Paweł Srzedziński podpisał pokwitowanie dla poborczy połockiego już jako pisarz przychodowy 26 VI 1631 r. w Wilnie (tamże, k. 51).

<sup>47</sup> A. Filipczak-Kocur, *Litewski Trybunał Skarbowy...*, dz. cyt., s. 206-208.

<sup>48</sup> ML 106, k. 211.

<sup>49</sup> K. Naruszewicz do K. Radziwiłła 18 II 1622 z Wilna, AGAD, AR V, 10262, cz. II, s. 56.

<sup>50</sup> Nominacja 18 VIII 1631, ML 103, k. 20-21; V. Galubovič, *Materyjaly pa gistoryi skarbu WKL u kniżach zapisau za peryjad praulennja Uladislava IV Wazy*, „Belaruskі Gistoryčny Zbornik”, nr 17 (2002), s. 74.

<sup>51</sup> VUB, ks. grodzkie żmudzkie, F-7, 2,3/14455, k. 320.

<sup>52</sup> Tamże, 10,11/14463, k. 87.

<sup>53</sup> Gedeon Michał Tryzna, *podskarbi w litewski do Jana Kalenieckiego, dworzanina skarbowego JKM, 1 IV 1645 z Wilna*, Lietuvos Mokslų Akademijos Centrinė Biblioteka (dalej: LMAB), F. 273, 2454.

<sup>54</sup> VUB, F. 13-281, s. 46.

<sup>55</sup> V. Galubovič, *Materyjaly...*, dz. cyt., s. 77; ML 111, k. 507-508; W 1643 r. Maciej otrzymał 600 zł tytułem jurgielu za dworzaństwo - AGAD, AR II, 1211.

<sup>56</sup> V. Galubovič, *Materyjaly...*, dz. cyt., s. 77; ML 121, k. 173.

<sup>57</sup> 13 XII 1646 r., ML 119, k. 502.

Wzrosło tym samym zapotrzebowanie na ludzi do egzekucji wyroków, wykonywania różnorodnych poleceń, czyli właśnie na dworzan.

W skarbie pracowali ponadto sekretarze, mający uposażenie roczne. Takim sekretarzem był Michał Kazimierz Połupięta<sup>58</sup>. Sekretarze składali przysięgę, jak wszyscy wcześniej wymienieni urzędnicy. Dla funkcjonowania urzędu podskarbińskiego potrzebnym było wielu ludzi, których nazywano sługami skarbowymi. Zatrudniano ich na pewien okres, albo do konkretnych zadań.

Skarb litewski nazywany najczęściej skarbem ziemskim miał stałą siedzibę w zamku w Wilnie, gdzie przyjmowano wpłaty z podatków uchwalonych przez sejm. Tam je także przechowywano. Poborców rozliczano też w kamienicy skarbowej, gdzie mieszkał skarbnik i przebywali pisarze w czasie ustalonym do przyjmowania pieniędzy. Jeżeli zachodziła potrzeba, wyznaczano też inne miejsce, głównie po to, aby uregulować szybciej należności wobec wojska. Kamienicę skarbową wybudował prawdopodobnie Mikołaj Brolnicki<sup>59</sup> naprzeciwko ratusza, w rynku, na rogu ulicy rudnickiej. Nazywano ją mniejszą olszaniczańską. Była ona „na skarbnego dla odprawiania spraw skarbowych w Wilnie fundowana z siołami Kawgancami, Szeszuncami i Krzeczanami, ze wszelaką robotą i powinnościami onych”<sup>60</sup>. Kiedy 31 V 1631 r. objął ją w dożywotnie posiadanie skarbnik Stanisław Beynart, kamienica znajdowała się w stanie ruiny. Niebezpiecznie było w niej nie tylko mieszkać, lecz także przechodzić obok ulicą. Skarbnik wzorem swojego poprzednika na urzędzie, rozpoczął remont. Prace posuwały się jednak tak wolno, że w 1640 lub 1641 r. złodzieje wykorzystali okazję i wybiwszy mur do sklepu, ukradli zgromadzone tam 4 000 zł<sup>61</sup>. Remont przeprowadzony przez Stanisława Beynarta zapewne nie na długo wystarczył, bo w 1648 r. ze skarbu nadwornego wydano na jej restaurację 482 zł 20 gr<sup>62</sup>. Na początku panowania Jana Kazimierza „na poratowanie upadłej kamienicy skarbowej, gdzie pan skarbnik residuje” wydano 400 zł<sup>63</sup>. Na mieszkańcach wsi Kawgance ciążył obowiązek ochrony skarbu w Wilnie. Byli to stróżowie skarbowi. Wyznaczył ich Zygmunt Stary 8 IV 1535 r., zwalniając ze wszystkich innych powinności; potwierdził to Zygmunt III oraz Władysław IV. Stróżowie podlegali skarbnemu<sup>64</sup>. Trudno powiedzieć, jak wykonywali swoje obowiązki skoro doszło do włamania podczas nieobecności Stanisława Beynarta.

---

<sup>58</sup> *Nominacja z 15 III 1641 r.* - ML 114, k. 18.

<sup>59</sup> Stanisław Beynart napisał o swoim poprzedniku: „który iż kamienice budował i naprawował”, (12 X 1641 r., ML 323, k. 30-3.1).

<sup>60</sup> *Nominacja Samuela Beynarta na skarbstwo z 30 VIII 1645 r.*, ML 119, k. 333v-334. Kamienicy tej dotyczy informacja z 1670 r., „ab antiquo na skarbnego fundowanej” z kilkoma wsiami w województwie trockim do strzeżenia sklepów skarbowych (ML 136, k. 356).

<sup>61</sup> ML 323, k. 30-31.

<sup>62</sup> VUB, F. 3-281.

<sup>63</sup> *Rachunki podskarbstwa...*, dz. cyt., s. 48.

<sup>64</sup> *List z 18 VII 1633 r.*, ML 106, k. 547v-548.

Poza omówionymi wyżej istniał urząd podskarbiego dwornego, czyli nadwornego, określanego jako *vicethesaurarius curiae nostrae* lub *thesaurarius curiae nostrae*. Podskarbiowie nadworni litewscy podobnie jak koronni nie wchodzili do senatu, mimo, że w 1569 r. zostali zaliczeni do grupy ministrów<sup>65</sup>.

Organizacja czynności w skarbie litewskim znana jest z ordynacji Zygmunta Augusta z 10 IX 1568 r., przepisanej 27 IX 1607 r. przez Jana Dołmata Isajkowskiego na polecenie podskarbiego Jarosza Wołłowicza oraz Mikołaja Brolnickiego, skarbnego<sup>66</sup>. W 1568 r. ordynację wydał podskarbi ziemski Mikołaj Naruszewicz. Dwaj pisarze, w 1568 r. ksiądz Jan Makowiecki i Hieronim Kwilecki, mieli wspólnie rozliczać i przyjmować wszystkie należności wobec skarbu królewskiego oraz ziemskiego. Wolno im było akceptować tylko zwykłe wydatki, wynikające z funkcjonowania dzierżaw, takie jak: dziesiąty grosz jako wynagrodzenie dzierżawcy, fundusz kościelny, wydatki na stada królewskie, rozchody na utrzymanie króla, budowę dworu dla króla, utrzymanie stawów, roboty leśne, spław różnych towarów. O innych wydatkach w zależności od ich znaczenia mogli decydować tylko skarbnik, podskarbi lub król. Pisarze otrzymywali wynagrodzenie w wysokości 6,12,14 gr od kwitu stosownie do rangi wpłaty. Kwity te wydawali w obecności podskarbiego ziemskiego, z jego pieczęcią. W razie nieobecności zastępował go skarbnik. On zawsze rozliczał pisarzy, prowadził swój rejestr dochodów i wydatków, niezależnie od rejestru pisarzy: przychodowego i rozchodowego. Było to pomyślane jako wzajemna kontrola urzędników skarbowych. Rejestr podpisywał odpowiedni pisarz, pieczętował podskarbi lub skarbnik. Za sporządzenie rejestru otrzymywali obaj po 2 gr od każdego kwitu.

Termin rozliczenia dzierżawców ze skarbem regulowały także odpowiednie ordynacje. Adolf Pawiński omówił ordynację Zygmunta Augusta z 16 XI 1550 r. wydaną w Wilnie, dotyczącą rozliczania skarbu nadwornego, zatytułowaną *Ordinatio et modus in suscipiendis rationibus de proventibus mensae S. Mtis R. in thesauro regni observandus*<sup>67</sup>. Ordynacja tak samo zatytułowana, wydana również w Wilnie, ale datowana na 16 XI 1560 r. znajduje się na tych samych stronach tejże księgi, obecnie w archiwum w Kijowie<sup>68</sup>. Data roczna napisana cyframi rzymskimi nie budzi wątpliwości, zwłaszcza, że potwierdza ją dopisek *regni nostri trigesimo primo*. Chodzi więc o tę samą ordynację, omówioną przez A. Pawińskiego z mylną datą 1550. Obowiązywała ona również za Stefana Batorego oraz za Zygmunta III Wazy. Zygmunt August życzył sobie, aby rachunki zamykano ostatniego grudnia. W razie wątpliwości, podskarbi nie powinien kwitować dzierżawcy; dopiero po ich całkowitym wyjaśnieniu.

---

<sup>65</sup> Tamże, k. 159.

<sup>66</sup> AGAD, AR II, 59.

<sup>67</sup> A. Pawiński, *Skarbowość w Polsce i jej dzieje za Stefana Batorego*, Warszawa 1881, s. 273. Znana Pawińskiemu ordynacja znajdowała się w AGAD, oddz. LIV, ks. 14 B, s. 159-162.

<sup>68</sup> Centralny Derżawnyj Istoryčnyj Archiv Ukrainy w Kijowie (dalej: CDIAUK), F. 1, op. 1, nr 2, s. 159-161. Księga ta w niewyjaśnionych okolicznościach znalazła się w latach trzydziestych XX w. w archiwum w Kijowie.

Ordynacja dopuszczała wydawanie pieniędzy przez podskarbiego na remont zamków przygranicznych i dworów, w których czasem król zatrzymywał się, ale pod warunkiem, że koszt został wcześniej oszacowany przez rewizorów. Dzierżawcy sami mogli wydatkować tylko 10-20 zł bez pisemnego mandatu królewskiego. Nie wolno było dzierżawcom wydawać pieniędzy na remont starych zabudowań, na kupno sprzętów domowych, na zakup ziarna na zasiew w folwarkach, na zapłatę rzemieślnikom. Tego wszystkiego mieli dopilnować pisarze skarbowi, odbierający dochód od dzierżawcy.

Komisja lubelska, która spełniła funkcję pierwszego Trybunału Skarbowego w „*Observationes* potrzebne do naprawy porządku skarbowego...” z datą 9 V 1591 r. odnotowała, że dzierżawcy bardzo mało wpłacają gotówką do skarbu i zatrzymują dochody przy sobie przez dłuższy czas. Komisja postulowała uchwalenie konstytucji, która by wyznaczyła dwa terminy wpłat: na św. Jana i na nowy rok w ciągu miesiąca od tych dat. Dzierżawca powinien otrzymać kwit skarbowy. Jeśli inaczej będzie regulował należności, zapłaci *de suo*. Sprawy o zaległości powinien sędzić trybunał<sup>69</sup>.

W 1614 r. J. Wołłowicz pisał do Jana Karola Chodkiewicza, że ustawa każe oddawać czynsz na świętego Marcina (11 XI), ale ubodzy poddani nigdy temu zadość uczynić nie mogli. Powołując się na „dawną ustawę Zygmunta Augusta”<sup>70</sup>, wyjaśniał problem dokładniej. Wymagano od poddanych, aby znosili pieniądze na nowy rok i tylko ci, którzy mieszkają w pobliżu Wilna. Dzierżawcom mieszkającym w większej odległości, na przykład żmudzki i upickim przedłużono termin o kilka tygodni. Z czasem weszło to w zwyczaj, z którego niesolidni dzierżawcy chętnie korzystali. Z tego powodu trzeba było przypomnieć im ich obowiązki konstytucją sejmową *O procesie skarbowym* w 1607 r.<sup>71</sup> Konstytucja wprowadziła dodatkowy termin wpłacania czynszów zarówno w Koronie, jak i na Litwie, ustalając pierwszą ratę na 24 VI. Dzierżawcy mogli wpłacać należność w ciągu trzech tygodni od ustalonej daty. W kontraktach dzierżawnych pisano zwykle o racie świętojańskiej i „trzykrólskiej”. Regulowano ją do końca stycznia. Gdy chodzi o termin wpłat, można uznać, że zrealizowano wówczas postulat komisji lubelskiej z 1591 r. Niezapłacenie czynszu groziło procesem w sądzie zadwornym w ciągu 2 tygodni od daty pozwu. Dzierżawca miał w takim przypadku dwa wyjścia: natychmiast zapłacić lub stracić dzierżawę. Pod-

---

<sup>69</sup> Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej: APT), Kat. II, XII-8, k. 243.

<sup>70</sup> J. Wołłowicz do J.K. Chodkiewicza 9 XII 1614 r. z *Wójtowej Karczmy*, PAN/PAU 357, k. 76-77, ustawa skarbowa o czynszach z 1557 r., na którą powoływał się Jarosz Wołłowicz w 1617 r., ustalała termin wpłat od św. Michała do św. Marcina (29 IX-11 XI). J. Wołłowicz do K. Radziwiłła z Szawel 16 XI 1617 r., AGAD, AR V, 17966.

<sup>71</sup> VL, II, s. 439-440. Wymieniono tylko datę raty czerwcowej jako „pierwszej raty”; pominięto datę raty styczniowej.

skarbiowie stosowali się do wymogów omówionej konstytucji<sup>72</sup>. Dochody z ekonomii litewskich miano wpłacać do skarbu ziemskiego w Wilnie za pośrednictwem skarbów powiatowych lub wojewódzkich. Wyjątek stanowiła ekonomia Szawle, której część leżała w księstwie żmudzkiem. Jej dochody były tradycyjnie rozliczane w skarbie powiatowym upickim, co potwierdził w 1652 r. Jan Kazimierz. Jednak większą część dochodów przekazywano bezpośrednio różnym osobom jako jurgielty, lub na rozmaite zakupy zlecone przez króla<sup>73</sup>. W rozliczeniach określano to „wplacono rozchodami” oraz „na różne potrzeby i co komu z łaski JKM dano”, nie zawsze precyzując rodzaj wydatków. Z dochodów skarbu królewskiego rozliczali się podskarbiowie ziemscy, czyli wielcy przed deputatami w Wilnie<sup>74</sup>. Jeśli zachodziła potrzeba, król o tym przypominał<sup>75</sup>. Deputatów, na ogół kilku, wyznaczał król. Pilnowała tego też szlachta. W 1596 r. w instrukcji sejmiku lidzkiego postulowano, by deputować na sejmie 2 senatorów i 12 posłów do Wilna w celu wysłuchania rachunków podskarbiego z dochodów skarbu królewskiego<sup>76</sup>. Z reguły obecni byli przy rozliczeniu: podskarbi wielki, skarbnik, dwaj pisarze przychodowi i jeden rozchodowy. W 1646 r. w czasie obrad sejmu powołano komisję do rozliczenia zmarłego Mikołaja Kiszki, którego reprezentował jego brat Janusz, wojewoda połocki, hetman wielki litewski. W skład tej komisji weszli: Stanisław Pstrokoński, biskup chełmiński, Stanisław Laszkowski, kasztelan warszawski i Jan Tyszkiewicz, marszałek nadworny litewski. Rachunki referował skarbnik Stanisław Beynart<sup>77</sup>. Nieobecny był wówczas pisarz rozchodowy, Józef Klonowski<sup>78</sup>. Ta sama komisja dała kwit podskarbiemu M. G. Tryźnie<sup>79</sup>.

Do podskarbiego wielkiego należała władza zwierzchnia nad wszystkimi królewszczynami tak za życia króla, jak w okresie bezkrólewia, co potwierdziła kon-

---

<sup>72</sup> J. Wołłowicz do J. K. Chodkiewicza, 24 XI 1610 z Wilna, PAN/PAU 357, k., 37-38; L. Sapieha do K. Naruszewicza, podskarbiego w. litewskiego, 5 XII 1628 z Bowska, PAN/PAU 354, t. II, k. 54-55; Gedeon Michał Tryzna, podskarbi w. litewski do A. L. Radziwiłła, marszałka w. litewskiego, 16 IV 1648 z Grodna, AGAD, AR V, 16464.

<sup>73</sup> A. Tyla, *Lietuvos rūmų iždas: Pajamų šaltiniai ir jų panaudoimas (XVI a. pab. XVII a.)*, „Lietuvos Istorijos Metraštis”, 1995 metai, Vilnius 1996, s. 38.

<sup>74</sup> Rozliczenia odbywały się na ogół na początku stycznia. (Archiwum domu Sapiehów, t. 1, wyd. A. Prochaska, Lwów 1892 [dalej: ADS]), s. 72-73, Zygmunt III do Lwa Sapiehy, X 1592, z Warszawy; tamże, s. 122-125, J. Jelski do Lwa Sapiehy 9 I 1596 z Wilna; Zygmunt III do L. Sapiehy, 9 VI 1597 z Warszawy, PAN/PAU 344, t. 1, k. 33).

<sup>75</sup> Zygmunt III do Jana Zawiszy, wojewody witebskiego, 22 X 1615 z Warszawy, Biblioteka PAN w Kórniku (dalej: BK), 289, s. 465. W 1592 r. król wyznaczył deputatów: Leona Sapiehę, Gabriela Wojnę, podkanclerzego litewskiego, Piotra Wiesiołowskiego, podskarbiego nadwornego do rozliczenia potomków podskarbach: Jana Hlebowicza i Teodora Skumina Tyszkiewiczza. Deputacja pod prezydencją podskarbiego wielkiego, Dymitra Chaleckiego miała spełnić swoje obowiązki w Wilnie 1 stycznia 1593 r. Król zlecił także, aby wysłuchali Dymitra Chaleckiego „ze wszelakich szafunków podskarbstwa jego liczby pilno i dostatecznie”. (Zygmunt III do Leona Sapiehy X 1592 z Warszawy, ADS, s. 72).

<sup>76</sup> Instrukcja sejmiku lidzkiego z 31 XII 1596, AGAD, AR II, 354.

<sup>77</sup> Pokwitowanie dla Janusza Kiszki z 20 XII 1646 r., ML 119, k. 555-557.

<sup>78</sup> AGAD, AR X, 509, s. 57.

<sup>79</sup> Pokwitowanie z 20 XII 1646 r. ML 119, k. 557-559.

wokacja warszawska z 1587 roku<sup>80</sup>. Do niego należał także zarząd mennic, jakkolwiek dochody z nich czerpał Zygmunt III, a dopiero na ostatnim sejmie za swego życia przekazał je Rzeczypospolitej<sup>81</sup>. W okresie bezkrólewia tylko podskarbi wielki przyjmował wpłaty gotówkowe z królewskich, przeznaczając je na potrzeby państwa<sup>82</sup>. Bardziej szczegółowe określenie zakresu obowiązków podskarbiego sformułowano w konstytucji z 1607 r. Jest ona przypomnieniem wcześniejszych ustaw, przede wszystkim z 1504, 1563 i 1569 r.<sup>83</sup> Konstytucja z 1607 r. potwierdziła zwierzchnią władzę podskarbiego wielkiego nad skarbem królewskim, zarówno w Koronie, jak i na Litwie. Tylko on, a nie podskarbi nadworny mógł kwitować dochody, przyjmować dobra po zmarłych tenentach i przekazywać je nowym dzierżawcom. „Także odbieranie starostów, y dzierżaw wszelakich, po zmarłej ręce, albo z jakiej inszej miary do dyspozycji naszej przywodzące, y oddawanie nowym donatariuszom, spisowanie inwentarzy, lustrowanie prowentów, arendy, kontrakty, y insze sprawy skarbowi należące, aby nie przez insze urzędy, y osoby, jedno przez podskarbiego koronnego, y W.X.Lit. y te osoby, których oni do tego będą używali, były odprawowane”<sup>84</sup>. Do jego obowiązków należało sporządzanie inwentarzy, lustrowanie dóbr, zawieranie kontraktów dzierżawnych. Natomiast podskarbi nadworny powinien zastępować podskarbiego wielkiego w razie jego nieobecności i był wówczas zobowiązany do przebywania na dworze. Jego zarządzanie skarbem odbywało się za wiedzą i z upoważnienia podskarbiego wielkiego. Konstytucja z 1607 r. stanowiła, aby dochody wszystkie z dóbr królewskich „nie do czyich inszych rąk, jedno do Urzędu Skarbowego, nad którym Podskarbi wielki przedniejszą władzą ma, oddawane były”<sup>85</sup>. W czasach Zygmunta III podskarbiowie nadworni składali przysięgę po łacinie. Przysięgali wobec Boga Wszechmogącego wierność królowi, pilne wypełnianie swoich obowiązków, że niczego nie zaniedbają. Przysięga kończyła się formułą „Tak mi Boże dopomóż i święta męko Jego”<sup>86</sup>.

Kwity z dochodów wypisywali obaj pisarze, ale były one ważne dopiero wtedy, kiedy podpisał je podskarbi. Jeśli nie było podskarbiego wielkiego i nadwornego, wówczas podpisywał pisarz, aby ludzie nie odjeżdżali bez kwitów. Obaj pisarze podpisywali kontregestry. Rozliczenie miało kończyć się w grudniu. Na polecenie podskarbiego w każdej chwili pisarze mieli obowiązek okazać rejestry oraz gotówkę.

---

<sup>80</sup> VL, II, s. 230.

<sup>81</sup> VL, III, s. 339.

<sup>82</sup> BN, BOZ 203, k. 240-260.

<sup>83</sup> VL, I, s. 135-136, VL, II, s. 17, 95. Łaciński tekst konstytucji z 1504 r. znajduje się wśród tekstów z czasów Zygmunta Augusta, co oznacza, że była ona wówczas aktualna (CDIAUK, F. 1, op. 1, nr 2, k. 135).

<sup>84</sup> *O urzędzie podskarbiów*, VL, II, s. 439.

<sup>85</sup> VL, II, s. 437.

<sup>86</sup> CDIAUK, F. 1, op.1, nr 2, k. 139.

Podskarbiowie nadworni sprawowali pieczę nad wydatkami związanymi z funkcjonowaniem dworu. Mieli oni obowiązek towarzyszyć osobie królewskiej. Nie mieli faktycznie żadnej władzy, byli urzędnikami tytularnymi. Ważniejszy od podskarbiego nadwornego był skarbný. On praktycznie organizował codzienną pracę w urzędzie, wydawał dyspozycje i sprawdzał ich wykonanie, oczywiście za wiedzą podskarbiego ziemskiego. Ekonomiami i pozostałymi królewskimi zarządzał podskarbi wielki, do niego też należały dyspozycje finansowe. Mógł on zresztą obywać się bez podskarbiego nadwornego, co zdarzyło się w latach 1611-1615. Kiedy zabrakło podskarbiego wielkiego, wówczas obowiązki jego przejmował natychmiast podskarbi nadworny. Po zmarłym Andrzeju Zawiszy w 1604 r. administrował skarbem Jarosz Wołłowicz do czasu swojej nominacji w 1605 r. W latach 1616-1618 z powodu choroby podskarbiego wielkiego Jarosza Wołłowicza obowiązki jego przejął podskarbi nadworny Krzysztof Naruszewicz i pełnił je do 1618 r., czyli do czasu ustąpienia z urzędu swego kolegi<sup>87</sup>. Po śmierci Krzysztofa Naruszewicza w lipcu 1630 r. skarbem ziemskim administrował Stefan Pac, podskarbi nadworny. Tytułował się jako „podskarbi nadworny administrator podskarbstwa ziemskiego i pisarz Wielkiego Księstwa Litewskiego”<sup>88</sup>.

Z powodu ograniczonych kompetencji podskarbi nadworny pozostawał zawsze w cieniu podskarbiego wielkiego, od którego faktycznie zależało funkcjonowanie skarbu królewskiego. Podskarbiowie nadworni wykorzystywani byli niekiedy do załatwiania różnych spraw związanych ze skarbem publicznym. K. Naruszewicz - na przykład - razem z pisarzem polnym płacił żołd wojsku<sup>89</sup>. Podskarbiowie nadworni przyjmowali i wydawali niekiedy królewskie pieniądze, na co otrzymywali pokwitowanie od króla, ale rozliczali się z tego podskarbiowie wielcy. Podskarbiowie nadworni zatrudniali różne osoby do krótko lub długoterminowych prac, sprawowali nadzór nad siedzibą królewską<sup>90</sup>. Rozmaite sprawunki królewskie załatwiał, także skarbný.

W omawianym okresie na Litwie funkcję podskarbiego nadwornego sprawowało 12 osób. Dwa razy obdarzano tym urzędem osoby z rodu Tyszkiewiczów: Eustachego Jana i Antoniego Jana. Dwa razy reprezentowali ród Paców na tym urzędzie Stefan i Piotr. Dla wielu podskarbiostwo nadworne było przygotowaniem do pełnie-

---

<sup>87</sup> VL, III, s. 152.

<sup>88</sup> *Uniwiersał Stefana Paca z 16 XII 1630 r. z Tykocina*, VUB, księgi grodzkie żmudzkie, F-7,3,4/14456, bs.

<sup>89</sup> *J. Wołłowicz do J. K. Chodkiewicza*, 20 VII 1615 z Grodna, PAN/PAU 357, k. 90.

<sup>90</sup> *Pokwitowanie dla Piotra Wiesiołowskiego, marszałka nadwornego z pieniędzy otrzymanych i wydanych za czasów jego podskarbiostwa z 28 VII 1599 r. pod Latarnią*, ML 83, k. 386. Były to pieniądze od T. S. Tyszkiewicza ze starostwa nowogrodzkiego, z ekonomii grodzieńskiej i olickiej za 1597 r., czopowe za 1593 r. oraz łanowe z 1593 r. na potrzeby królewskie. W 1593 r. Wiesiołowski odbierał też pieniądze od niektórych poborców łanowego i wydawał im kwity (*Pokwitowanie dla poborcy powiatu mińskiego z 14 XII 1597 r.*, *Warszawa*, ML 83, k. 272-273). Do obowiązków Piotra Wiesiołowskiego należało „przesuszanie opon” oraz dozór nad „innymi rzeczami”, które znajdowały się przy skarbie w Wilnie. W tym celu zatrudnił sługę „ustawicznego” Piotra Gojdanowskiego, któremu król dał 50 zł jurgieltu (Kraków, 18 VI 1592 r., ML 76, k. 244-245).

nia funkcji podskarbiego wielkiego. Na urząd ten przeszli: Dymitr Chalecki, Jarosz Wołłowicz, Krzysztof Naruszewicz i Stefan Pac. Na urzędzie podskarbiego nadwornego skończyli karierę: Maciej Wojna, Paweł Wołłowicz i Bogusław Słuszk. Wyższe urzędy otrzymali Piotr Wiesiołowski (marszałkostwo nadworne), Jan Rakowski<sup>91</sup> (województwo brzeskie), Piotr Pac (województwo trockie) i Antoni Jan Tyszkiewicz (marszałkostwo nadworne)<sup>92</sup>. Żaden z podskarbi nadwornych litewskich nie pełnił wcześniej funkcji senatorskiej. Dopiero późniejsze awanse umożliwiały niektórym wejście do senatu.

Kiedy przegląda się rozliczenia skarbu nadwornego, odnosi się wrażenie, że Podskarbiowie nadworni byli dalecy od tych problemów. O ich istnieniu świadczy tylko pensja – 600 zł. O wszystkich sprawach decydował skarbný i podskarbi wielki. Kiedy dwór zjeżdżał do Wilna, skarbný miał pełne ręce roboty oraz dodatkową zapłatę, podobnie jak pisarze skarbowi. Załatwiali rozmaite sprawunki dla króla, zatrudniali ludzi sezonowo do określonych prac, organizowali transport. Ponadto dwa razy w roku: w styczniu i w czerwcu przewożono gotówkę z Wilna do Warszawy, co przygotowywał też skarbný.

Skarb nadworny nie był samodzielnym urzędem funkcjonującym niezależnie od skarbu państwowego, ponieważ nie miał własnej hierarchii urzędniczej. Administracyjnie złączony był ze skarbem państwowym. Miał jednak własne dochody i wydatki. Dochody określały odpowiednie ustawy, o wydatkach decydował król, chociaż nie o wszystkich. Niektóre były obligatoryjne. Ciężył na nim zwyczajowy obowiązek wypłacania pensji wysokim urzędnikom państwowym na Litwie. Na liście płac byli: marszałek wielki i nadworny, podskarbi wielki i nadworny, hetman wielki i polny, pisarz W Ks. L, referendarz W Ks. L, pisarz polny, podczaszy W. Ks. L, instygator i wiceinstygator. Skarb królewski opłacał wszystkich urzędników skarbowych. Monarcha ponosił więc w dużym stopniu koszty administracji państwowej ze swoich „stołowych” dochodów. Inne pensje chociaż nie były obligatoryjne, to jednak władca także je płacił, jako dobrowolne jurgielty. W okresie bezkrólewia skarb królewski stawał się skarbem Rzeczypospolitej. Źródła jego dochodów stanowiły własność państwa. Za dochody i wydatki państwowe odpowiadał podskarbi przed sejmem; za dochody i wydatki skarbu nadwornego – przed królem jako ich dysponen-

---

<sup>91</sup> Nuncjusz Honorat Visconti scharakteryzował go jako człowieka, który nie bywa, ani na sejmach, ani na dworze. „Nie zdaje się być w wielkich łaskach u Władysława i wątpię, aby postąpił na podskarbstwo większe, gdy Pac otrzyma podkanclerstwo” - *Relacje nuncjuszków apostolskich i innych osób o Polsce od roku 1548 do 1690*, wyd. E. Rykaczewski, t. II, Berlin –Poznań, s. 259.

<sup>92</sup> M. Nagielski, T. Wasilewski, *Rakowski Jan Wojciech (Albrycht, Olbrycht) (ok. 1594-1639)*, [hasło w] PSB, t. 30, s. 517-519; H. Lulewicz, *Pac Piotr (po 1570-1642)*, [hasło w] PSB, t. 24, s. 743-744; A. Rachuba, *Słuszk Bogusław Jerzy (ok. 1620-1658)*, [hasło w] PSB, t. 39, s. 138-140.



tem, a ściślej przed reprezentującą go komisją<sup>93</sup>. Tylko po okresie bezkrólewia rozliczał się podskarbi z tych wydatków na sejmie koronacyjnym.

Pomimo dwu podskarbach kancelaria była jedna i podobnie jak metryka – podskarbiego wielkiego. Najważniejszymi dokumentami wytworzonymi przez kancelarię podskarbińską z punktu widzenia finansów państwowych były rozliczenia z podatków uchwalanych na sejmach i na sejmach zatwierdzanych. Sporządzano je na podstawie przyjętych od poborców wpłat oraz wydatków zleconych przez podskarbiego. Kwity pieczętował i podpisywał podskarbi oraz pisarz przychodowy. Na podstawie kopiariusza kancelarii podskarbiego Stefana Paca za lata 1630 – 1634 można stwierdzić, że wszystkie kwity w nim znajdujące się, zostały wydane w Wilnie, zapewne w kamienicy skarbowej. Kancelaria podskarbińska była przygotowana do pracy w różnych miejscach, w których przebywał podskarbi. W wymienionym kopiariuszu są dokumenty wystawione w Warszawie, w Choroszczy, Podbiałej, Tykocinie, Brześciu, Szydłowcu i Prenach. W miejscu odbywania komisji i trybunałów funkcjonowała również kancelaria podskarbińska. Wystawiano kwity z pieczęcią podskarbiego oraz pisarza, niezależnie od kwitów i innych dokumentów wystawianych przez te gremia. Kancelaria podskarbińska litewska, podobnie jak koronna miała kilka oddziałów, a przynajmniej trzy. Poza działem dotyczącym finansów publicznych istniał niewątpliwie dział wojskowo-skarbowy i skarbu nadwornego. Można założyć, że archiwum skarbowe mieściło się w skarbcu<sup>94</sup>, to znaczy w zamku, a w kamienicy skarbowej przechowywano tylko bieżącą dokumentację. Archiwum to gromadziło również dokumenty wytworzone przez komisje skarbowo-wojskowe oraz Trybunał Skarbowy Litewski<sup>95</sup>.

---

<sup>93</sup> W 1652 r. w skład komisji weszli: Jan Kazimierz Krasiński, podskarbi koronny, Jan Dowgiałło Krzysztof Zawisza, referendarz i pisarz Wielkiego Księstwa Litewskiego, Tomasz Leżeński, Maciej Dąbrowski i Gotard Wilhelm Butler. Podpisano je 26 sierpnia po zakończonym 17 sierpnia sejmie (*Rachunki podskarbstwa...*, dz. cyt., s. 19).

<sup>94</sup> Na sejmie w 1607 r. zdecydowano, że księgi Metryki Litewskiej mają być przechowywane w skarbie (VL, II, s. 449). W 1607 r. zaczęto dopiero budować kamienicę skarbową, więc nie może się to odnosić do tej kamienicy.

<sup>95</sup> VL, V, s. 254.

## Summary

### **Office of Lithuanian Treasurers in the first half of the seventeenth century**

Issues relating to the office of Lithuanian Treasurers acting in the first half of the seventeenth century were presented in this article. An author decided to analyse the problem of organizational structure of the Treasury Office. She tried to construct personal composition of the office and to specify the scope of authorities and rules of functioning. An important issue for the author of this text was location of the Treasury Office in the whole, so to speak, structure of central administration. Correlation with other organs was particularly significant here (among others with State Treasury).